



PIEŚNI LUDU POLSKIEGO NA ŚLĄSKU

TOM I. ZESZYT III.

ODBITKA Z III. ROCZNIKA „ZARANIA ŚLĄSKIEGO“

COROCZNIE WYCHODZI 1 ZESZYT,
3 ZESZYTY STANOWIĄ 1 TOM □□
DLA PRENUMERATORÓW ZARANIA
1 EGZEMPLARZ BEZPŁATNIE. □□□



CENA 20 HAL.



SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACYI ZARANIA

NAKŁADEM TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO W CIESZYNIE

1910.



EX*LIBRIS

WOJEWÓDZKIEJ
I MIEJSKIEJ
BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ
IM. EMANUELA SMOŁKI
W OPOLU



398.85/.87

1914 S

~~1354~~

398.85/.87

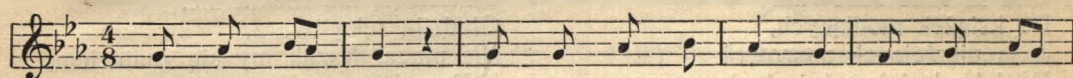
1914/5-III

ZBIORY ŚLĄSKIE

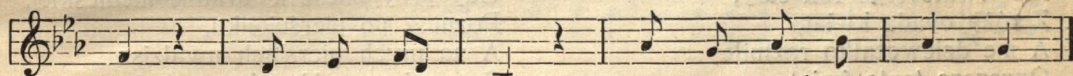
Akc U 148
M 30/64/C P



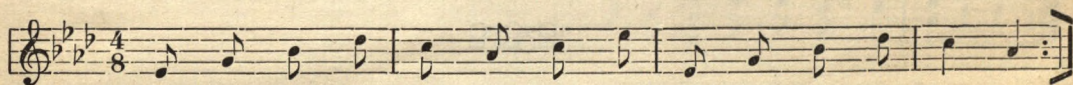
43. DYALOG ŻYDA Z CHŁOPEM (W dzień Bożego Narodzenia.)



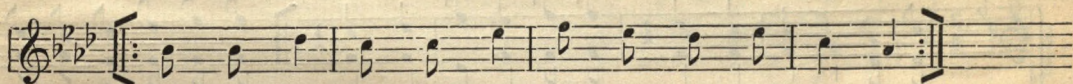
Chłop: Ży - dzie, ży - dzie, Me - sy - asz się ro - dzi, więc Go to -



bie, więc Go to - bie przy - wi - tać się go - dzi.



Żyd: A gdzie ja to, a gdzie ja to, mo - gę wi - dzieć te - go.



Aj waj, waj, laj, laj, laj, je - śli co go - dne - go.

Chłop: Żydzie, żydzie, w Betleem mia-
steczku, tam On leży, tam On leży,
w żłobie na sianeczku.

Żyd: Nie pleć głupi, czyś się upił, idź do
djabła chłopie, Pan tak wielki, Pan tak
wielki, co by robił w szopie, aj, waj, laj,
laj, laj, co by robił w szopie.

Chłop: Żydzie, żydzie, króle Go witają,
mirre, złoto, kadzidło dawają.

Żyd: Wiem ja o tem, wiem ja o tem, u
mnie w kramie byli, trochę mirhy i ka-
dzidła u mnie zakupili, aj, waj...

Chłop: Żydzie, żydzie, otóż jawnie wi-
dzisz, a czemuż się, a czemuż się Pana
Boga wstydzisz?

Żyd: Ja starego Boga mego dobrze uczcić
umiem, ale tego maleńkiego jeszcze nie
rozumiem, aj, waj...

Chłop: Żydzie, żydzie, wszak ja cię na-
uczę, jak cię z tyłu, jak cię z przodu
tą pałką wymłóczę.

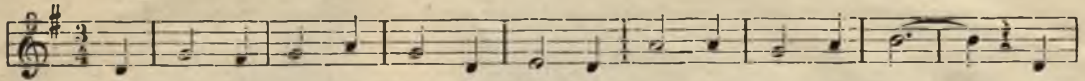
Żyd: Aj, waj, gwałtu, aj, waj, gwałtu,
czyli jaki rozbój, co wyrabiasz, głupi
chłopie, Pana Boga się bój, aj, waj...

Zanotował w „Strumieniu” Ks. Oskar Zawisza.

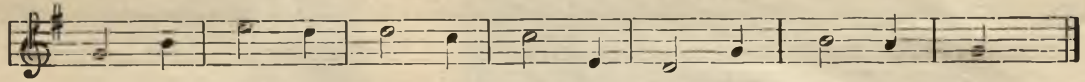


44. PIERŚCIONEK I RÓŻA.

(Walc).



Da - ro - wa - ło mi dziew - cząt - ko pier - ścio - nek z rę - ki swej, a



ja ji za to ró - że dał na do - wód ła - ski mej.

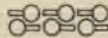
Ona se róże schowała
Do książek modlących,
A ja pierścionek noszowoł
W dobach dobrych i złych.

Umierając, nie rzekła nic,
Gładziła ręką twarz,
Nie płacz, wszak my się znajdziemy
U Pana Boga zaś.

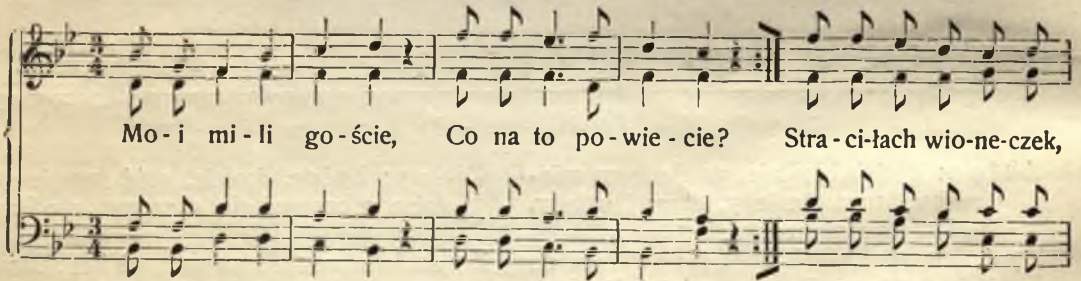
Nie trwało tego rok cały,
Z róży opada kwiat,
A me dziewczątko rozmiłe
Opuszcza tento świat.

Gdy przyjdiesz k' bramie niebieskiej,
Poznasz po pierścionku,
A na mych piersiach uwidzisz
Swą wierną różyczkę.

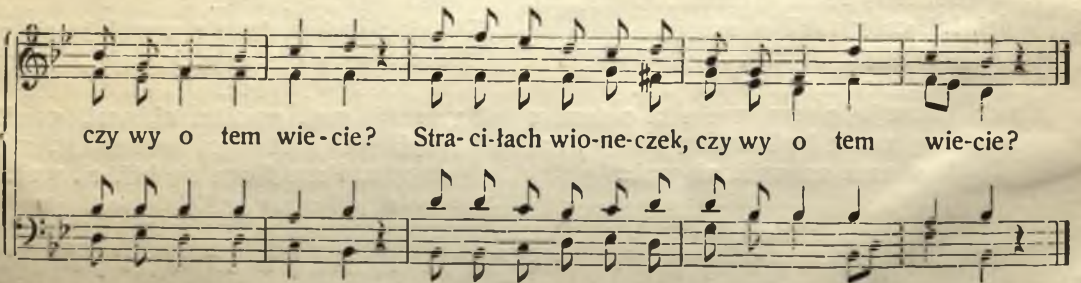
Śpiewała Zientkówna w Ustroniu, zanot. J. Stec.



45. MOJI MILI GOŚCIE. (Pieśń weselna).'



Mo - i mi - li go - ście, Co na to po - wie - cie? Stra - ci - łach wio - ne - czek,



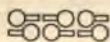
czy wy o tem wie - cie? Stra - ci - łach wio - ne - czek, czy wy o tem wie - cie?

Nie straciłach ja go, jako innych wiele,
 Alech go straciła przy świecach w kościele.
 Wtenczas chgo straciła, wtenczas chgo
 straciła,

Kiech swemu miłemu prawą rękę dała.

Prawą rękę dała, miłość obiecała,
 Jego nie opuszczę, jakoch ślubowała.

Piosnka wiślańska zanotował i na chór mieszany ułożył P. Pustówka



46. SWOBODA.

Umiarkowanie.

Chór męski ułożył P. Pustówka.

Ej, swo-bo-da, swoboda, swobodziczka, Co mi wy-kło-da-ła mamu - li - czka. Jeszcze

mnie w ko-leb-ce ko - ly - ba - ła, Już mi o swo-bo-dzie śpie-wo-wa - ła.

Jeszcze ja nie wyros, jużech wojok,
 Dostołech szabliczke, modry kabot,
 [:Modry kabociczek z wylózkami,
 Cobych nie chodzował za pannami:]

Choć mi zabraniają, pójdę przecie,
 A to szwarne dziewczę namówię se,
 [:Co branny koniczek to podstata,
 Co szwarno panienka to utrata:]

Na cóż ci ptaszeczku twoje skrzydła,
 Kiedy sie dosz chycić hnet do sidła,
 [:Na cóż ci syneczku twoje serce,
 Kiedy ty rod miewosz panien więcej?:]

Miluję panienko dziewcząt więcej,
 Tak na wojnie czas mi płynie szybcej,
 [:Ale jak ja złożę moje bronie,
 Podamy, serduszko, sobie dłonie!:]

.
 Jużech sie ożenił, już je darmo,
 Wzionech ja na siebie wielkie jarzmo,
 [:Które muszę nosić aż do śmierci,
 Moje młode lata zapomnieci:]

Śpiewał P. HERCZYK w Ustroniu w r. 1909, zanot. P. Pustówka, nauczyciel w Goleszowie

47. PRZEZ WODĘ

Maestoso.

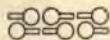
Ułożył na chór męszany ks. O. Zawisza.

Przez wo-dę ko-ni-czki, przez wo-dę, ku mej naj-mi-lej-szej na zgo-dę.

Przez wo-dę ko-ni-czki, przez wo-dę, ku mej naj-mi-lej-szej na zgo-dę.

A spyteście się jej, jak się ma,
Czyli ona zdrowa jako ja.
Jam jest taka zdrowa jak i ty,
Mam fortuszek złotem wyszyty.
Ej, modra chmureczka na niebie,
Puśćże mnie dziewczeczko ku siebie.
Ej jakże ja ciebie puścić mam,
Kiedy ja sierota, a tyś Pan.
Gdybyś ty zaś była sierota,

Nie miałabyś wianka ze złota.
Tylkobyś go miała z leluje,
Jak się na sierotę szykuje.
Będzie ci dziewczuszko, będzie żal,
Jak ja będę w karczmie z inną stał.
Będziesz ty dziewczeczko lutować,
Jak ja będę z inną tańcować.
Nie będę, syneczku, nie będę,
Jeszcze ci ją sama przywiedę.



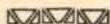
48. MIAŁAM KOCHANECZKA.

Mia-łam ko-cha-necz-ka, już nie mam ża-dne-go,

Wzię-li go na woj-nę, ja proś-bę ser-de-czną pi-sa-łam o nie-go.

Wnet mi odpisali, że on już nie żyje,
 Że już miesiąc minął, jako jego ciało
 Na cmentarzu gnie.
 Zaprzęgajcie konie do czarnej kolasy,
 Pojadę po niego, choćby jechać trzeba
 Przez góry i lasy.
 Przez góry i lasy, przez szerokie morze,
 Pojadę i ciało jego w naszej wiosce
 Przy kościółku złożę.

Przy kościółku złożę pod zielonym kło-
 nem,
 Niech nasi ptaszkiowie razem ze mną pła-
 czą
 Nad miłego zgonem.
 I o mnie piosenkę zaśpiewają nową,
 Tę dziwną piosenkę, żem męża nie miała,
 A zostałam wdową.
 (Zanotował w Zabrzegu J. Londzin.



Melodya 1.

49. RECHTORSKA.

Sta - ła sie ta - ko przy - czy - na, sta - ła sie ta - ko przy - czy - na,
 szła re - chtor - ka do Cie - szy - na, szła re - chtor - ka do Cie - szy - na.

Melodya 2.

Sta - ła sie ta - ko przy - czy - na, szła re - chtor - ka do Cie - szy - na,
 po - le - ci - ła re - chto - ro - wi, co - by ji po - do - ił kro - wy.

Rechtór jeszcze uczy dzieci,
 Rybiana już z pola leci.
 Pasterz cały usiotany,
 Nie uwiązoł se Rybiany.
 Jak sie skończyła godzina,
 Popił se rechtek wina.
 Potem zebrał łotkę, grotek,
 Na siedzyni mały gnotek.
 Doł do żłobu siana, soli,
 Aby młyka moc nadoił.
 Krowa rechtora nie znała,
 Podoić sie mu nie dała.
 Kopie nogą, chwostem smoli...
 Aż rechtora głowa boli!
 „Poczkej ty nieszczęsno marcho,
 Uwiążę se chwost u karku!”
 Bący Rybianę szczypali,
 Ze aż z chlywa ją wygnali.
 Gzi sie krowa, leci, ryczy,
 Rechtora za sobą smyczy!

Lecioł za nią przez gnoisko
 I przez straszne kałużysko.
 Było tam agryzu siła,
 Też go przezeń przesmyczyła.
 Widzi farorz, co sie dzieje,
 I w oknie sie strasznie śmieje.
 „Panie rechtór, gdzie jedziecie?”
 „Czechmon wie, gdzie mną zamiecie!”
 Przipod głowe, rżaznół seba,
 W gnojówce sie mu bót sebul;
 Stracił w agryzie pół szosta,
 Na karku mo kasek chwosta.
 Rybiana do pola gziła,
 Rechtorka ją tam chyciła.
 Do domu ją przykludziła
 I lekućko podoiła.
 Z rechtora sie wszycy śmioli,
 Choć go strasznie w kościach boli.
 Pyto sie go ludzi siła,
 Moc mu krowa nadoiła! —

1. Mel. zanot. J. Morcinek w Błędowicach. 2. Mel. zanot. Jan Stec w Ustronlu.

50. O OWSIE.

Zanotował Jan Zientek w Nawsiu.

Solo. Powtorzenie 2 gł. Oba.

Chce-cie wie-dzieć ja - ko sie-dlak, Chce-cie wie-dzieć, ja - ko sie-dlak

Chór.

na swój o - wies o - rze? Chce-cie wie dzieć ja - ko sie - dlak na swój o - wies

Solo. Powtorzenie 2 gł. Chór.

o - rze? A tak to ten sie-dlak A tak to ten sie - dlak

na swój o - wies o - rze! A tak to ten sie-dlak na swój o - wies o - rze!

- swój owies sieje? — swój owies sieje.
- swój owies włóczy? — swój owies włóczy.
- swój owies kosi? — swój owies kosi.
- swój owies suszy? — swój owies obraca.
- swój owies wiąże? — wielkie snopy wiąże.
- swój owies nakłada? — swój owies nakłada.
- swój owies zwozi? — swój owies zwozi.
- swój owies młóci? — swój owies młóci.
- swój owies wieje? — swój owies wieje.
- swój owies mierzy? — taksamo.
- swój owies sprzedaje? — taksamo.
- swe pieniądze liczy? — taksamo.
- swe pieniądze przepije? — taksamo.
- z karczmy powraca? — taksamo.
- swoją żonę bije? — taksamo.
- swych pieniędzy szuka? — taksamo.

(Obaj, potem wszyscy naśladują odpowiednią czynność; przy wierszu 8. pokazują jak furę przewrócić, przy 12. podają sobie ręce, przy 15. idą chwiejąc się (jeden się przewraca), przy 17. szuka po kieszeniach i za koszulą.)

51. ACH NIESZCZĘSNY ZASMUCONY.

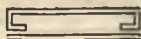
Na chór męski ułożył P. Pustówka.

Ach nie - szczęśny za - smu - co - ny przyszeł dla mnie dzień, że już mu - szę
od swych mi - łych wy - bie - rać się wien. Od mej mi - łej ro - dzi - ny, iść do cu - dzej
kra - i - ny, Tak się smu - cę, aż się rmu - cę, Wię - cej nie wró - cę.

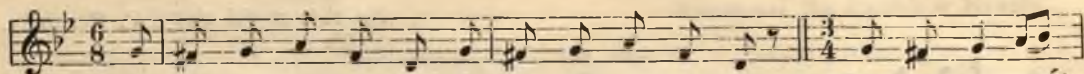
The musical score is written for a male choir in 4/4 time. It consists of three systems of music, each with a vocal line and a piano accompaniment line. The lyrics are in Polish. The first system starts with a piano (p) dynamic. The second system has a mezzo-forte (mf) dynamic. The third system returns to piano (p). The score includes various musical notations such as notes, rests, and dynamic markings.

2. Nie miej za złe, że tak muszę żałośnie płakać,
Ach bolić mnie moje serce, muszę się rozłączać,
Boże wierny wam zapłać, miłość waszą wynagrodź,
Którąście mi okazali, przoc nie przestali.

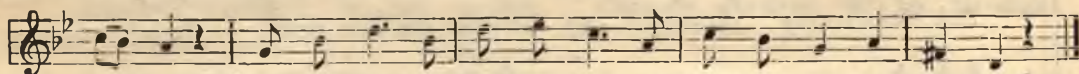
Piosnka wiślańska weselna. Zanotował P. Pustówka.



52. ZA LASEM JODŁOWYM.



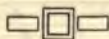
1. Za la - sem jo - dło-wym, Za la - sem jo - dło-wym, Ja - sne słoń - ce



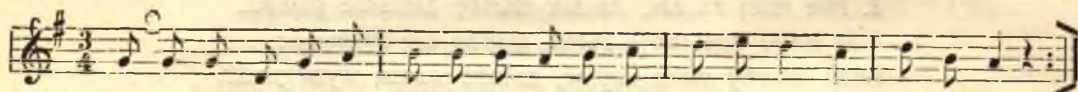
wscho-dzi, Po-wiedz-że mi ko - cha - ne-czko, Kto ku to - bie cho - dzi.

- | | |
|---|--|
| 2. Nie chodzi tu żaden,
Jak jest Bóg nademną,
Jeno ty mój kochaneczku,
Co tańczysz ze mną. | 6. Nie płaczże ty, dziewczę,
Nad krótkim fartuszkim,
Kupię ja ci kolebeczkę,
Ze srebrnym łańcuszkiem. |
| 3. Nie stoisz ty o mnie
I o konia mego,
Boć żeś mi go uwiązała
U żłobu próznego. | 7. Choćbyś mi ty kupił,
Nawet i ze złota,
To mnie się już nie powróci,
Moja droga cnota. |
| 4. U próznego żłobu,
U gołej drabiny,
Zostań z Bogiem, ma kochanko,
Ja idę do innej. | 8. Z tej tam strony rzeki,
Suchy topól stoi.
Jak sie ten topól obali,
To będziemy swoi. |
| 5. Poszła do ogrodu,
Nazbierała gruszek,
Co wejrzała, to płakała,
Że krótki fartuszek. | 9. Już się oderwała
Jedna gałązeczka,
Wydajże się jaknajprędzej,
Boś już nie dziewczeczka. |

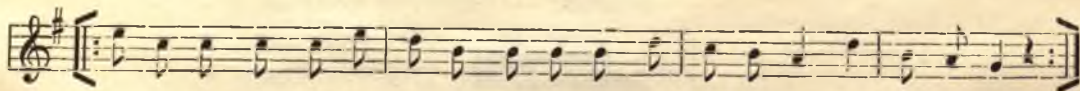
Zanotował w Zabrzegu J. Londzin.



53. CZYŚ TY NIE WIEDZIAŁA.



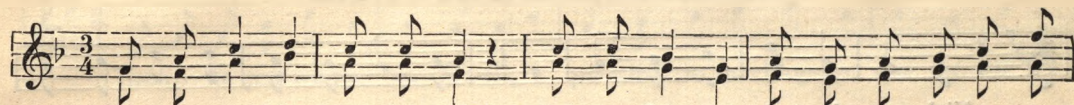
On: Czyś ty nie wie-dzia-ła, czyś ty nie sły-sza-ła, że ju-tro jest nie dzie-ła?
Ona: A cóż cię to bo-li? Pil-nuj two-jej ro-li, patrz ty tyl-ko na sie-bie!



Wło-saś nie za - pló-tła, iz-byś nie za-mio-tła, z cie-bie, dziewczę, nie wie-la.
Do kar-czmi-czki cho-dzisz, a dziew-czę-ta zwo-dzisz, nie pój-dę ja za cie-bie!

Zanotował A. Hławiczka w Cieszynie 1899.

54. CZTERY KONIE WE DWORZE.



1. Czte-ry ko - nie we dwo - rze, Ża - den ni - mi nie o - rze, nie o - rze,



ża - den ni - mi nie o - rze.

2. Orze nimi syneczek, szwarny jako goździczek.
3. Jak na koniec doorał, na swą miłą zawołał:~
4. Meja miła, chodź ku mnie, powiedzże mi, co ci je?
5. Ej boli mnie główeczka, ubiła mnie mameczka.
6. Ubiła mnie skyrś ciebie, że ja chodzę ku tobie.

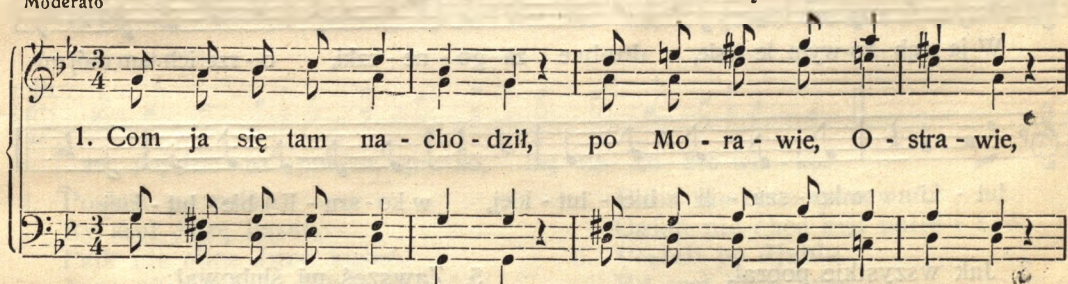
Zanotował A. Hławiczka, Cieszyń 899.

○ ○

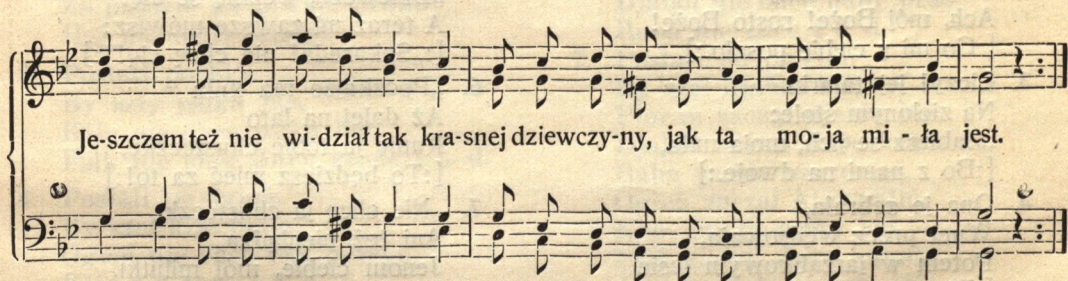
55. COM JA SIĘ TAM NACHODZIŁ.

Moderato

Chór męski — zharm. A. Hławiczka.



1. Com ja się tam na - cho - dził, po Mo - ra - wie, O - stra - wie,

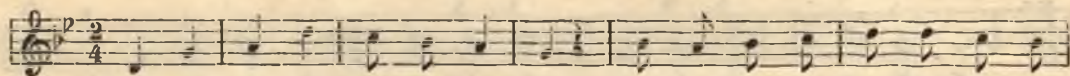


Je-szczem też nie wi-dział tak kra-snej dziewczyny, jak ta mo-ja mi - ła jest.

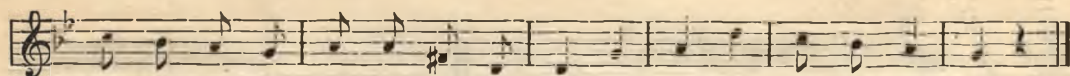
2. P o znałem ją po chodzie, jako rybkę we wodzie, czerwonego liczka,
czarnego oczyczka, po wejrzeniu piękna jest.

Zanot. A. Hławiczka.

56. KIEJ NADE WSIĄ GĘSI PASŁA.



Kiej na - de wsią gę - si pa - sła, kiej na - de wsią gę - si pa - sła,



kar - to - no - wą szat - kę na - szła, kar - to - no - wą szat - kę na - szła.

2. Jak ją naszła, ogłądła się,
Gdzie jej miły konie pasie.

3. Pasie on je na dolinie,
Na zielonej sitowinie.

4. Żercie konie sitowinkę,
Ja miłuję swą panienkę.

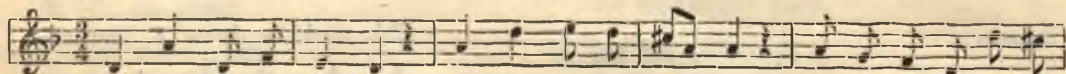
5. Żercie konie, żercie jeszcze,
Ja miłuję piękne dziewczę.

6. Żercie konie, żercie owies,
Ja miłuję dziewczę po dzień.

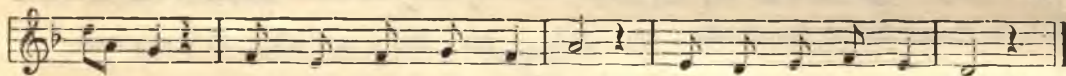
(Notował w Rychwaldzie ks. H. Matuszyński
około roku 1860.)



57. W JARZĄBKOWYM LESIE.



W ja-rząb - ko - wym le - sie, dro-bne za-go - ne - czki, o - rze ich tam mój mi-



lut - ki w ko - szu - li bie - lut - kiej, w ko - szu - li bie - lut - kiej.

2. Jak wszystkie poorał,
Otarł sobie oczko,
Ach, mój Boże! rosto Boże!
[:Co mi z ciebie poszło.:]

3. Liczył jej talarki
Na zielonym stole:
„Zabierz se jich, moja miła,
[:Bo z nami na dwoje.:]

4. Ona je zebrała,
Wnet precz wędrowała,
Potem w jarząbkowym lesie
[:Pierwszą nóżkę spała.:]

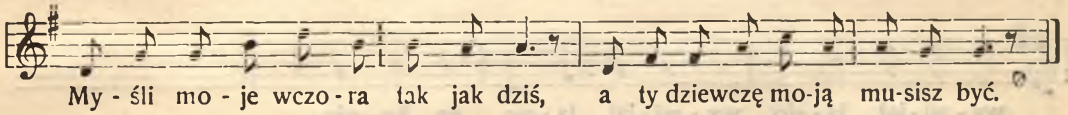
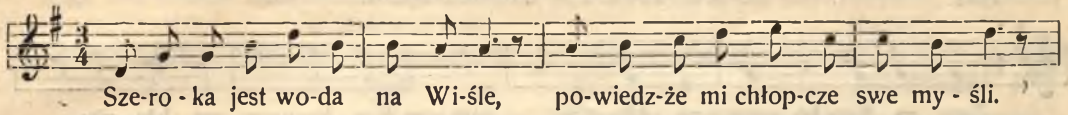
5. Zawsze mi ślubował:
„Dziewczę, wezmę se cię!“
A teraz mi zawsze mówisz:
[:„Szkareda! nie chcę cię!“:]

6. „Poczekajże ma miła
Aż dalej na lato
Kupię ja tobie chusteczkę,
[:To będziesz mieć za to!:]

7. „Nie chcę ja chusteczki
Ani też pieniądza,
Jenom ciebie, mój miłutki,
[:Jen ciebie za męża!“:]

(Zanotował w Suchej ks. H. Matuszyński.)

58. SZEROKA JEST WODA.

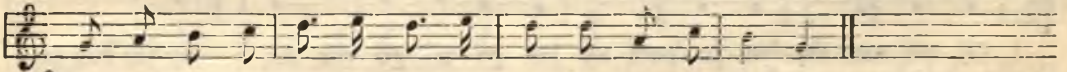
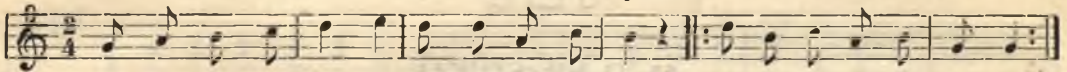


- | | |
|---|---|
| <p>2. Jednakże ja twoją nie będę,
Idźże ty dla siebie po księżnę.
Dostaniesz z nią dużo pieniędzy,
A ja sierota jestem w nędzy.</p> <p>3. Ej, gdybyś ty była sierota,
Nie miałabyś wianka ze złota,
Alebyś go miała z leluje,
Jak się dla sieroty stosuje.</p> <p>4. Jej, turkały ptaszki, turkały,
O moim kochanku śpiewały:</p> | <p>Strzeż się dziewczyno bogatego,
Bo będziesz wzgardzoną od niego.</p> <p>5. Bo tacy są wszyscy panowie,
Nie w sercu im biedna i w głowie,
Już niejedna padła ofiarą,
Teraz panną została stara.</p> <p>6. Wolę ja chłopca ubogiego,
Bo będę kochaną od niego,
Kiedy słowo powie, to szczerze,
I ja mu też rada uwierzę.</p> |
|---|---|

(Zanotował J. Londzin w Zabrzegu.)



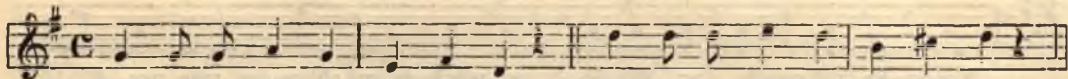
59 POSŁALI PO JURĘ.



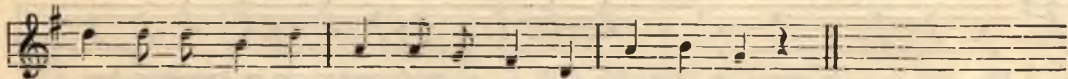
- | | |
|--|---|
| <p>2. Posłali po psika,
By szel Jurę kasać,
Psik nie chce Jury kasać,
Jura nie chce do dom' iść,
Że pujdzie na piwko, piwko,
Hej na dobre winko.</p> <p>3. Posłali po kije,
By szły psika bić,
Kije nie chcą psika bić,
Psik nie chce Jury kasać i t. d.</p> <p>4. Posłali po ogień,
By szel kije palić,
Ogień nie chce kiji palić,
Kije nie chcą i t. d.</p> <p>5. Posłali po babę,
By szła czarować,</p> | <p>Baba nie chce czarować,
Ogień nie chce kiji palić i t. d.</p> <p>6. Posłali po djabła,
By szel babę brać,
Djaboł nie chce baby brać,
Baba nie chce i t. d.</p> <p>7. Posłali po piorun,
By szel djabła bić,
Piorun zaczął djabła bić,
Djaboł zaczął babę brać,
Baba zaczęła czarować,
Ogień zaczął kije palić,
Kije zaczęły psika bić,
Psik zaczął Jurę kasać,
Jura zaczął do dom' iść,
Że już nie chce winka, winka,
Hej dobrego piwka.</p> |
|--|---|

Żywo.

60. TAM ZA KRAKOWEM.



Tam za Kra - ko - wem na bło - niu, tam za Kra - ko - wem na bło - niu,



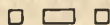
wy - wi - jał Ja - sio, wy - wi - jał Ja - sio na ko - niu.

2. [:Dziewczyna za nim chodziła,:]
Dziecię na rękę, dziecię na rękę nosiła.
3. [:Rzuć to dzieciątko do wody,:]
Nie będziesz miała przeszkody.
4. [:Dziecię do wody rzuciła,:]
Ręce z przestrachu łamała.
5. [:Rybiørze ryby łowili,:]
Dziecię do sieci chycili.
6. [:Ej dziecię, dziecię, mam cię znać!:]

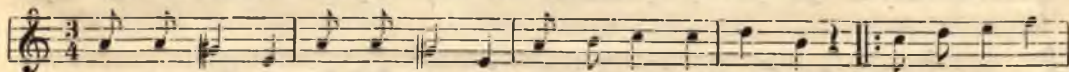
Kaśka Jasiowa, córka fojtowa twoja
mać.

7. [:W niedzielę rano dzwonili,:]
Kaśkę Jasiową, córkę fojtową chycili.
8. [:Wszystkie panienki we wiankach,:]
Kaśka Jasiowa, córka fojtowa w kaj -
dankach.
9. [:Wszystkie panienki na mieście,:]
Kaśka Jasiowa, córka fojtowa w ha -
reście.

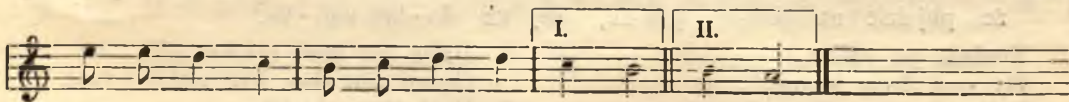
(Zanotował J. Morcinek, śpiewała Z. Szotkowska w Żywocicach.)



61. O NIE SZUKAJ.



1. Oj nie szu - kaj pa - ro - bec - ku bo - ga - te - go wia - na, lep - sza żon - ka



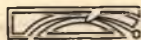
pra - co - wi - ta ni - żli wy - zła - ca - na — ca - na.

2. Bo co ci jest po majątku, co ci jest po
wianie,
Kiedy ci się ta bogata do chaty do -
stanie.
3. Dobry wianek, gdzie dobytek, gdzie
grosz odkładany,
Gdzie jest ładne przytem dziewczę, bu -
ziaczek rumiany.
4. Wnet bogactwo się rozejdzie i grosz
się rozplynie,
Minie młodość a z nią hojność i uroda
zginie.

5. Tylko cnota pozostanie na późniejsze
lata,
A przy żonie pracowitej wspomóże się
chata.
6. Lepszy statek niż dostatek, pilność niż
majątek,
Gdzie przy groszu jest lenistwo, tam
nędza początek.
7. Gdzie przy groszu jest rozpusta nie -
ustanna k'tomu,
Lepszy zawsze mieć ubóstwo, niżli pie -
kło w domu.

8. Więc nie szukaj mająteczku bez cnoty 9. Nie bierz sobie karczmienicę, co modą
 w dziewczynie, świeci,
 Nie bierz sobie, chłopcze, panłą, ale go- Nie trzeba ci taniecznicy, lecz matki
 spodynlę. dla dzieci.

(Zanotował ks. O. Zawisza w Mnichu, śpiewała M. Kocurowa.)



62. ZOBACZYŁEM ŻŁOTĄ RYBKĘ.

Uaestoso.

Zanotował i zharm. nizował ks. Oskar Zawisza.

1. Zo-ba-czy-łem żło-tą ryb-kę na Wi-śle, i za-czą-łem o tej ryb-ce my-śleć,

bo ta ryb-ka ma żło-ci ste skrze-le, o tej ryb-ce mam my-ślan-ków wie-le.

- | | |
|---|---|
| <p>2. Mój syneczku, tylko nie tak śmieje,
 Choć ta rybka ma złociste skrzydła,
 Choć niejeden chętnie o nią lechce,
 Ten ją złowi, kogo ona zechce.</p> <p>3. Sfunduję ja se domeczek nad rzeczką,
 Przy domeczku ogród niedaleczko,
 Na tę rybkę pozostawiam sieci,
 A ona mi do nich prędko wleci.</p> <p>4. Naco ja mam czas darmo marnować,
 A nad rzeczką domeczek fundować,</p> | <p>Lepiej ja się tej rybki wyrzeknę,
 I za morze z innemi ucieknę.</p> <p>5. Nie rzekaj się tej rybki, nie rzekaj,
 A za morze z inną nie uciekaj,
 Bo ta rybka pewno cię nie minie,
 Kaj ty pójdziesz, za tobą popłynię.</p> <p>6. Ach, złapałem ciebie, złota rybko,
 Skąd przybywasz teraz mi tak szybko,
 Chciałaś sobie ze mnie pożartować,
 Dajże teraz buzi pocałować.</p> |
|---|---|

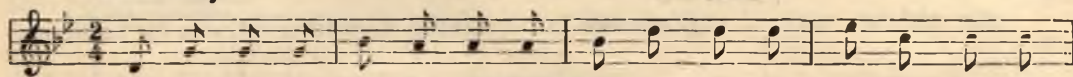
(Śpiewała M. Kocurowa, wójtowa w Mnichu.)



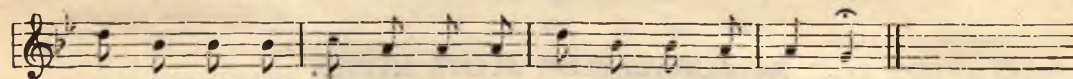
63. HEJ PRZY WIŚLE BIAŁY KAMIEŃ.

(2 melodye.)

1. melodia.



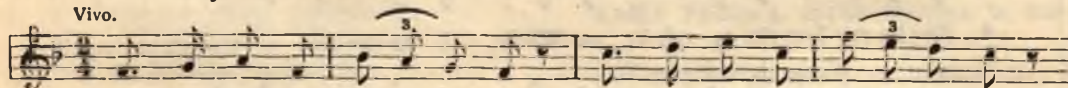
1. Hej, przy Wi - śle bia - ły ka-mień, hej, przy Wi - śle bia - ły ka - mień,



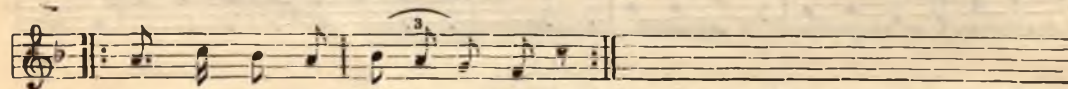
sie - dzi tam dzie-wecz-ka na nim, ku - kuk, ku - kuk, ku - kuk!

2. melodia.

Vivo.



1. Hej, przy Wi - śle bia - ły ka - mień, hej, przy Wi - śle bia - ły ka-mień,



sie - dzi tam dzie-wecz-ka na nim.

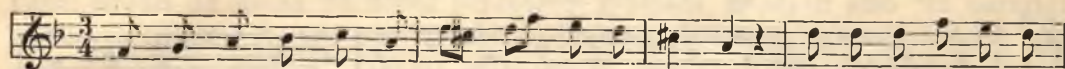
2. Siedzi, siedzi, lamentuje,
Białe rączki załamuje.
3. Idzie ku niej cudzoziemiec,
Ma dziewczeczko, daj mi wieniec.
4. Jabym ci go rada dała,
Gdybym się brata nie bała.
5. Otruje ty brata swego,
Będiesz miała mnie samego.
6. Idź do lasa jodłowego,
Znajdziesz węża zjadliwego.
7. Posiekaj go drobnusienko,
A zgotuj go miękusienko.
8. A zamocz go do szklance
A postow go do piwnice.

9. Brat mój jedzie od Wiślice,
Woła: Siostró, pić mi się chce.
10. Naże, bracie, tego wina,
Nie piłam go jakem żywa.
11. A brat pije, z konia leci,
Woła: Siostró, patrz na dzieci.
12. Gdybym na dzieci patrzyła,
Tegobym ci pić nie dała.
13. Ona pisze do miłego,
Że otrula brata swego.
14. Otrulaś ty brata swego,
Otrulabyś mnie samego.

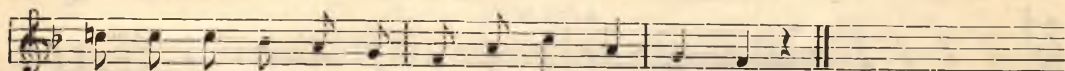
(Spiewała M. Kocurowa w Mnichu. Zanotował Ks. O. Zawisza.)



64. W MALINOWYM GAJU.



1. W ma-li - no-wym ga - ju ptasz-ko - wie śpie-wa - ją, co się na-pła - ka - ły



mo - je czar-ne o - czy o cie - bie szu - ha - ju.

2. Nie płacz dziewczę o mnie,
Iżech na tej wojnie,
Przec mię nie chytali
Ani nie wiązali,
Szedłem dobrowolnie.
3. Jakoż mam nie płakać,
Widzę cię oblekać,
Piękny kabat biały,

- Syneczku mój miły,
Zapomnieć nie mogę.
4. Zapomnisz ty snadnie,
Ma panienko, na mnie,
Kiedy ja pojedę
Od Cieszyna k' Bernu,
Nie dziwaj się na mnie.

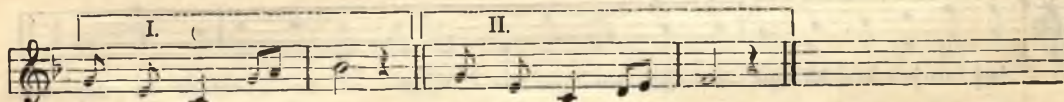
(Zanotował w Rychwałdzie ks. H. Matuszyński około r 1860.)



65. NA TYM NASZYM PLACU.



1. { Na tym na-szym pla-cu go - i - czek, } { śpie-waj ptasz-ku, kro - gu - lasz - ku,
Śpie-wa na nim pię-knie sło - wi - czek, } { nie pój - dę ja od dziew-czę - cia



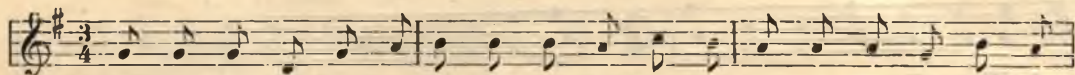
do dnia bia - ły - go — czar-no - o - kę - go.

2. Na tym naszym placu gojiczek,
Śpiewa na nim pięknie słowiczek,
Śpiewaj ptaszku, krogulaszku,
Do dnia białego,
Namówię se szwarne dziewczę
Oczka czarnego.
3. Co nierado przyńdzie kondzieli,
Jenom zawsze koło niedzieli
Niż z kondziele — nić wywlecze,

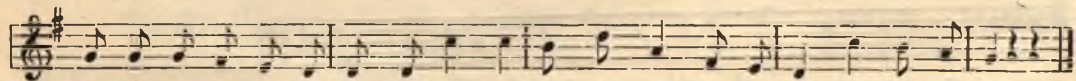
- To dobry kosiec
Isto po trzech sztwiertniach owsa
Owsa posiecze.
4. Niż ono wywlecze a sprzyńdzie,
Niż ono wywlecze a sprzyńdzie,
To się ten owies odleży,
Jeśli nie zgnije,
To się ten owies odleży,
Jeśli nie zgnije.

(Zanotował w Suchej ks. H. Matuszyński około r. 1860.)

66. EJ SZKODA PRZESZKODA.



1. Ej szko - da, prze-szko-da tej mo - i u - cie-chy, z kim ja bę - dę łu - skać



les-ko-we o - rze-chy, skyrśło-wicz-ka je - dne - go po-zby-łam się mi-łe-go.

2. Przyjdę do gospody,
Stanę se u proga,
Mój miły tańcuje,
Nie boi sie Boga.
Kole mnie sie ociyro
I ze mnie sie wyśmiewo.
3. Pójdę do domeczku,
Legnę se w łóżeczku,
Dziw sie mi nie puknie

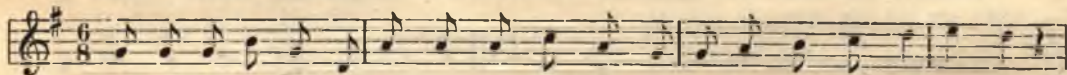
Od żalu serdeczko.
A mój miły zaburzy,
Wstań ma miła, otwórz mi.

4. Poczujesz tu przyszło,
Nieściasne stworzeni,
Gdy mie już omierzo
To twoje chodzyni,
Bo już mom inszego,
Sto razy piekniejszego.

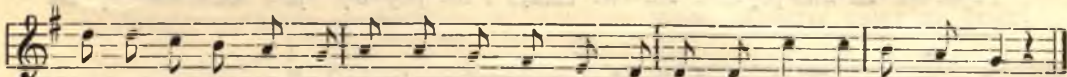
(Zanotował p. Bocek w Milikowie.



67. NA WYSOKIJ GÓRZE.



1. Na wy-so-kij gó-rze, tam sy - ne - czek o - rze, a - le jesz - cze nie śnio-doł,



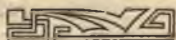
hej mo-je ko-cha - ni, za - nieś mu śnio-da - ni, a - le nic z nim nie go - dej.

2. Postawiła gorki,
Dała się do godki,
Kieła on też koszul ma;
Trzy koszulki lniane,
Trzy roki nieprane,
Jeszcze sie mi podoba.
3. Kłobuk w ręce nosi
A tak pięknie prosi
O wioneczek zielony,

A jo mu go dała,
Choć ech go nie znała,
On mi pięknie dziękował.

4. Pobola sie matki
I poszła na kwiatki
Do ogródka swojego,
Ej kwiatki i listki
Opadłyście wszystkie
Z rozmaryonu mego.

(Zanotował p. Bocek w Milikowie.)



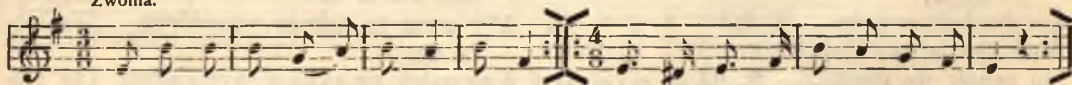
Kolęda: W drugie święto Bożego Narodzenia, to jest w dzień św. Szczepana, chodzi od domu do domu wieczorem gromada młodych albo też starszych mężczyzn (pachołcy), aby pod oknem kolędować. Kolędnicy śpiewają kolędę, rozsędę i rozmaite piosnki, poczem wychodzi gospodarz i daje kolędnikom trochę pieniędzy, kawał mięsa wieprzowego, kielbas, słoniny i t. p. na kolędne.

KOLĘDA.

Śpiewał PAWEŁ GABRYŚ, chalupnik w Rychuldzie
Melodyę i tekst zanotował PAWEŁ MAREK, nauczyciel w Bąkowie przy Rychuldzie w roku 1908

68. Kolęda:

Zwolna.



- | | |
|--|---|
| 1. Dejj Pon Bóg wie-czór, dzień we - so - ły, | naj-przód pa - nu go-spo-da - rzo - wi! |
| 2. A potem też tak gospodynce,
dzieciom, sługom, pospołu wszystkim. | 6. Dla swej chudoby miejsca nimiała,
w Betleem w chlewie to zwiastowała. |
| 3. Roczcie nas dalej też posłuchać,
co wam będziemy kolędować. | 7. Pójdźmy my też tam ubodzy ludzie,
dejmy chwałę tej rychwej budzie*. |
| 4. O narodzeniu Jezu Chrysta,
o łasce Bożej, która nam przyszła. | 8. Wyszli trzej krale od wychodu,
kłaniali się temu narodowi. |
| 5. Porodziła panna syna,
całego świata hospodzina. | 9. Nieśli kadzidło, bai miarę,
wyznawali chrześciańską wiarę. |

* Śpiewający nie umiał wytłumaczyć, co znaczy „rychwa buda“.

Najzdolniejszy w gromadzie kolędników wyśpiewuje teraz „rozsędę“, a na każde jego zdanie odpowiadają kolędnicy: „Kolęda hej“. (Rozsęda—dyałog.)

69. Rozsęda:

Raźniej.



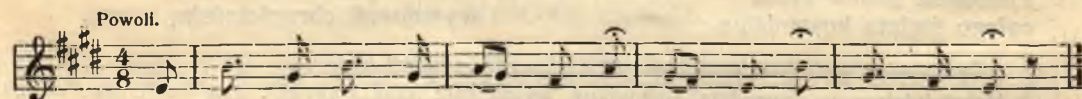
1 Kaj-my to tu mi - li bra - ci - szkowicie by - li przy-szli? Ko - lę - da hej! •

- | | |
|--|---|
| Wszak my to tu pana gospodarza byli na-
szli! — Kolęda hej! | Choćby nom doł urciczek albo sześć, —
K. h.! (co jest urciczek?) |
| Wszak on nom też nie odpowie; — K. h.! | To bydzie Panu Bogu na chwałę i na |
| Ale nom przypowie, — K. h.! | cześć. — K. h.! |
| Do on nom też kolędziczkę, — K. h.! | My wózcicka nie wożemy, — K. h.! |
| Małą niewieliczkę, — K. h.! | Sadełeczka nie noszemy, — K. h.! |
| A choćby nom doł pół twardego (pruski
talar), — K. h.! | Co nom dacie, to weznymy. — K. h.! |
| Wszak żydowi nic do tego. — K. h.! | Wyńdzie też tam na to górczysko — K. |
| | A weźcie se ostre sierpisko, — K. h.! |

Nie rzeźcie też tam blisko ręki, — K. h.!
 Bo teraz jest czas nie miękki, — K. h.!
 Bobyście se na bólczke zarobili, — K. h.!
 A nie łatwo zagoili. — K. h.!
 Nasadzili też gaździnka kapusty, — K. h.!
 Żeby mieli brzuch tłusty. — K. h.!
 Nasadzili też i bobu, — K. h.!
 Coby czeladka ni miała głodu. — K. h.!
 Nasioli też i maku, — K. h.!
 Coby dzieciom mieli dać co do przy-
 smaku. — K. h.!
 Mają też gazdoszek cztery branne konie,
 — K. h.!
 I wyjechali w pole, — K. h.!
 Naorali role, — K. h.!
 Od granic do granic, — K. h.!
 Nasioli też żyta i pszenic; — K. h.!
 A jak przyjdą żniweczka, — Tak Boże dej!
 Nie trzeba gazdowi nic robić, — Tak Boże
 dej!
 Jyny za nami z loseczką chodzić, — Tak
 Boże dej!
 A po plecach nas pokłapkować. — K. h.!

I bydziecie tak powiadać: — K. h.!
 Żyńcy moi żyńcy, — K. h.!
 Żnijcie mi to nizko; — K. h.!
 Żeby nie było po kolana ściernisko. — K.
 Abyście też dobrą podłogę ułożyli, — Tak
 Boże dej!
 Żeby mogła sówka podlatować, — K. h.!
 A drobne myszy przepłoszać, — Tak Boże
 dej!
 Bo myszy są sprosnej mocy, — K. h.!
 Żerą one we dnie i w nocy. — K. h.!
 Żebyście też dobrych młócków dostali, —
 Tak Boże dej!
 Aby wom to dobrze wymłócili, — To Bo-
 że dej!
 A przodek na sypani sprowadzili. Tak Bo-
 że dej!
 A co bydzie zbytku, — Tak Boże dej!
 Zawieziecie czterema koniczkami do
 Frydku — Tak Boże dej!
 A pozadek do Strumienia. — Tak B. dej!
 Kolęda hej! Tak Boże dej!

70. Kolęda:



Przy - szli - śmy tu ku je - dne - mu dwo - ro - wi, dwo - ro - wi.

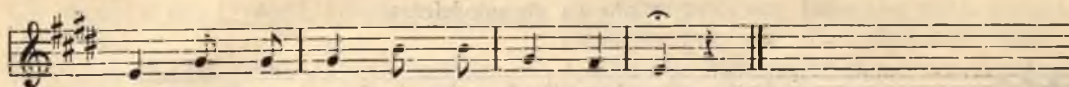
Zaśpiewejmy nejprzód panu gazdowi, ga-
 zdowi;
 (A potem też tak gospodyni, — Kolęda
 hej!) [te słowa na melodyę jak przy II.
 rozszęda.]
 A cóż to ty panie gazdo spis, czujesz,
 spis, czujesz,
 Czyli nom ty kolędniczkę gotujesz, gotu-
 jesz?

A cóżbych wom za kolędę gotował, goto-
 wał,
 Garniec wina, pecyn chleba i kołocz, i ko-
 łocz,
 I ku temu dwa reńszczoki na pomoc, na
 pomoc.
 Świećysz nom też ty miesiącku całą
 noc, całą noc.
 Wezmymy se Pana Boga na pomoc, na
 pomoc.

71. Kolęda:



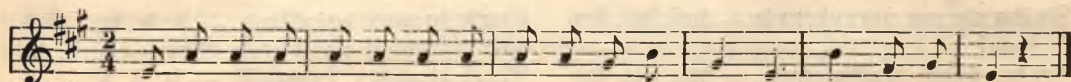
Świe - ty Szcze - pan po ko - lę - dzie rod cho - dził, hej, hej, rod cho - dził,



rod cho - dził, rod cho - dził, rod cho - dził.

A święty Jan się ku niemu narodził, hej, hej, rozśmiała, rozśmiała, rozśmio-
 hej, narodził, narodził, narodził, naro- ła, rozśmiała,
 dził. I że syna po kolędzie posłała, hej, hej, po-
 Matka Boska sie mu też tak rozśmiała, słała, posłała, posłała, posłała.

72. Rozsęda dla młodzieńca (parobka):



O-bró-cy my _____ się je-szcze raz w ko-ło, ko - lę - da, hej!

Jeżeli tu nie nońdymy w dómeczku kogo;
 — Kolęda hej!

Znaleźliśmy tu mianowicie Francka Cie-
 słowego. — K. h.!

A chcemy mu też nieco kolędować, —
 Kolęda hej!

Żeby się też tego roku ożynił! — K. h.!

Żeby te Hane Rużyczkową za żonę do-
 stał. — K. h.!

My na to wiesieli radzi pujdymy, — K. h.!

A po cztery syry poniesemy, — K. h.!

A suchego syra, jak pół żydowego ku-
 mina! — K. h.!

Nie przydało się nam jak wczora! — K. h.!

Kiedy my szli z Baranowic z kościoła! —
 Zaczyna się ta Hana o ciebie pytać! —
 K. h.!

My cie nie poganili! — K. h.!

Ale my cie pochwolili! — K. h.!

Żeś ty robotny, ochotny, zrobisz co trze-
 ba! — K. h.!

Konie odbydziesz, jeszcze se gwizdniesz,
 masztol zamieciesz! — K. h.!

A potem se siedniecie wedle zielonego
 pieca, — K. h.!

Ogrzejecie se pleca, docie se nałóć wina
 dzbon — K. h.!

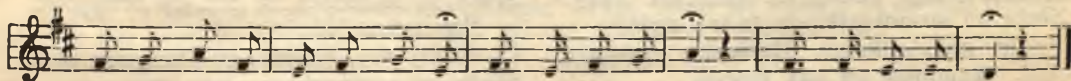
A bydziecie se pić pon jak pon. — K. h.!

NB. Dla dziewicy śpiewają kolędnicy tę samą powyższą „Rozsędę“, tylko ku końcom z od-
 powiednią zmianą n. p. krowy odbydziesz, jeszcze zaśpiewosz, chlew zamieciesz.

73. Kolęda dla młodzieńca (lub dziewicy).



Mię - so-pust krót - ki, syn - ku na-do-bny, my ko - lę - dę ci śpie-wa-my,
 (dziew-czę na-do-bne)



o pe-wno-ści po-wia-da-my, że się o - że - nisz, a nie po-my - ślisz.
 (ty wy-dasz)

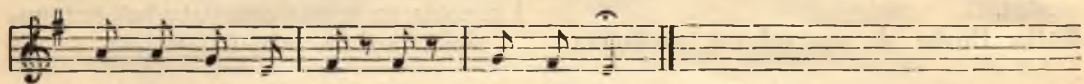
O tem obejściu, szwarnym dziewczęciu
 (chłopczęciu) gospodyni dobro bydzie

(gospodarzym dobrym bydzie). Już to
 prawią wszyscy ludzie.

74. Kołęda dla młodzieńca.



Wiem ja Fran-cisz - ka je - dne - go, hej! hej! ko - lę - da, Słu - żył wier-nie
(ru - bin - ka)



pa - nu swe - mu, hej! hej! ko - lę - da!

Służba sie mu uprzykrzyła — hej, hej, ko-
lęda!

Zapłać panie służbę moją — hej, hej, ko-
lęda!

Czemże ci ją mam zapłacić — h. h. k.

Pieniązkami, urciczkami — h. h. k.

Czemże jeszcze, mój Franciszku — h. h. k.

Bóteczkami z ostrózkami — h. h. k.

Czemże jeszcze mój Franciszku — h. h. k.

Galatami ze sznurami — h. h. k.

Czemże jeszcze mój Franciszku — h. h. k.

Kabot nowy lazurowy — h. h. k.

Czemże jeszcze mój Franciszku — h. h. k.

Kłobuk nowy, pióro za nim — h. h. k.

Czemże jeszcze mój Franciszku — h. h. k.

Konik branny osiodłany — h. h. k.

Jak wyjechał na wyrch gory — h. h. k.

Trzej zbujnicy zastąpili, — h. h. k.

Konia pod nim podstrzelili — h. h. k.

I Franciszka też zabili — h. h. k.

Jak sie miło dowiedziała — h. h. k.

Na trzy strony zwońić dała — h. h. k.

A dwa noże nabrusiła — h. h. k.

I jednym grób wykopała — h. h. k.

A jednym sie przebodała — h. h. k.

Jej kosteczki pochowali — h. h. k.

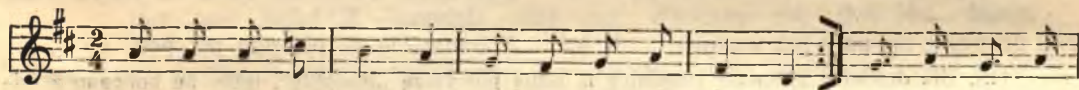
Niech tam leży ciało z ciałem — h. h. k.

A duszyczka z Chrystem Panem — h. h. k.

A duszyczka z Chrystem Panem — h. h. k.

Aż na wieki wieków, amen — h. h. k.

75. Kołęda dla dziewczcy.



Ej, wie - my, my wie - my, co Ha - nicz - ce słu - ży! }
Słu - żą jej poń - czo - szki na te je - ji noż - ki! } Hej naś, mło-daś,



Ha-nicz - ko na - do - bna, wspomnij na nas ko - lę - dą.

Ej wiemy my, wiemy, co Haniczce służy;
Służą jej strzewiczki na te jeji nożki.

Hej naś, młodaś, Haniczko nadobna,
wspomnij na nas kołędą.

Ej wiemy my, wiemy, co Haniczce służy;
Służą jej sukienka na jeji ramionka.

Hej naś, młodaś i t. d.

Ej wiemy my, wiemy, co Haniczce służy;

Służą jej fartuszek na ten jeji brzuszeczek.

Hej naś, młodaś i t. d.

Ej wiemy my, wiemy, co Haniczce służy;
Służą jej szateczki na jeji włosczki.

Hej naś, młodaś i t. d.

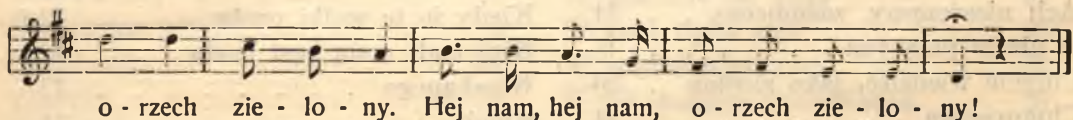
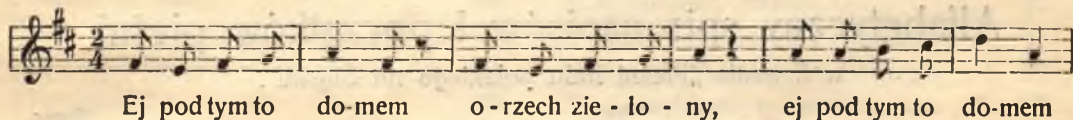
Ej wiemy my, wiemy, co Haniczce służy;
Służą jej sznóreczka do jejigo warkoczka.

Hej naś, młodaś i t. d.

Nie chcesz o nas ty dbać, kolędziczkę nam
dać,
Niech też to tam za nie tatulek zapłaci.
Hej naś, młodaś i t. d.

Tatulek w okienku świeczką sobie świeci,
Piniądze dobywa, dwureńszczoki liczy.
Hej naś, młodaś i t. d.

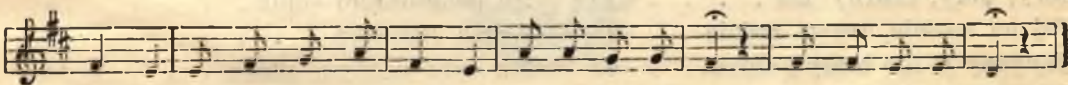
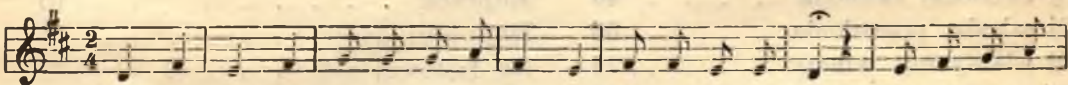
76. Kolęda.



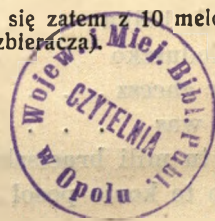
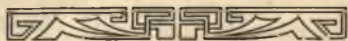
A pod tym orzechem krasna muzyka,
A pod tym orzechem krasna muzyka,
Hej nam, hej nam, krasna muzyka.
Tańcuje tam przy ni szwarno Haniczka,
Tańcuje tam przy ni szwarno Haniczka,
Hej nam, hej nam, szwarno Haniczka.
A smyko sie za nią suknia zielona,
A smyko sie za nią suknia zielona,
Hej nam, hej nam, suknia zielona.
A szłapie jej po ni szwarny Franciszek,
A szłapie jej po ni szwarny Franciszek,

Hej nam, hej nam, szwarny Franciszek.
Nie szłapej mi po ni, boś ji nie sprawił,
Nie szłapej mi po ni, boś ji nie sprawił,
Hej nam, hej nam, boś ji nie sprawił.
Bo mi ją sprawili ojciec a maci,
Żebych sie też latoś mogła wydaci.
Hej nam, hej nam, mogła wydaci.
Żebych sie też tego roku wydała,
A tego Franciszka za męża brała,
Hej nam, hej nam, za męża brała.

77. Kolęda.



NB. Ta śpiewka u nas powszechnie „Kolędą“ zwana składa się zatem z 10 melodij (części),
które w tym porządku śpiewają, jako tutaj je spisano. (Przypisek zbieracza).





Alfabetyczny spis napisów i początków pieśni

w I. tomie „Pieśni ludu polskiego na Śląsku“.

	Numer pieśni		Numer pieśni
Ach nieszczęsny, zasmucony . . .	51	Kiedy jo te wołki pasła . . .	12 f
A nie ta ptaszyna	5	Kiej nade wsią gęsi pasła . . .	56
Chcecie wiedzieć, jako siedlak . .	50	Klaskanego	42
Chmureczka	14	Kohót	31
Com ja się tam nachodził . . .	55	Kolęda 68, 70, 71, 76, 77	
Coś tam w lesie puknęło . . .	19	Kolęda dla dziewicy	73, 75
Cztery konie we dworze	54	Kolęda dla młodzieńca	72, 74
Czyś ty nie wiedziała	53	Kołysanka	38
Darowało mi dziewczątko	44	Komorzy się ženili	28
Daj Pan Bóg dobry dzień	10	Kumor	39
Dej Pon Bóg wieczór	68	Kumor muche namowoł	39
Dyalog żyda z chłopem	43	Lipeczka	14
Ej koło Cieszyna	13	Ma miła dziewczeczko	15
Ej pod tym to domem	76	Miałam kochaneczka	48
Ej siadaj, siadaj, kochanie moje	11 b	Mięsopust krótki	73
Ej swoboda, swoboda	46	Mojiczek	10
Ej szkoda, przeszkoda	66	Moji mili goście	45
Ej wiemy my, wiemy	75	Na fojtowej roli	34
Ej znam ja ptaszka w lesie . . .	17	Na kopieczku drobno reż . . .	12 g
Gojiczek	10	Na kopieczku gruszka rośnie . .	6
Góry, doły, czarny las	18	Na podgórskiej kępie	7
Hej na moście, trawa rośnie . . .	23	Nasza lipeczka	14
Hej przy Wiśle biały kamień . . .	63	Na tym naszym placu	65
Helo, Helo, Zuzanko	20	Na wodzience, na potoku	40
Helokanie	20	Na wysokiej górze	67
Hólej, hólej, hólka	38	Nie chodź tu syneczku	35
Jeny se młoduszko	11 d	Niechże wom tu będzie	10
Jesi mie ty chcesz	42	Obrócymy sie jeszcze roz	72
Już się od was	77	Oj nie szukaj	61
Kajmy to tu mili braciszkwowie .	69	O owsie	50
Kiedych jo te konie posoł	4	Pierścionek i róża	44

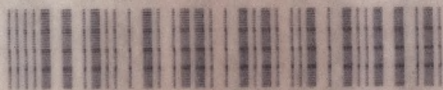
	Numer pieśni		Numer pieśni
Pieśni weselne	11, 12	Święty Szczepan po kolędzie . . .	71
Pieśń góralska	33	Tam za Krakowem	60
Pieśń pasterska	20	Trzysta buczków we dworze . . .	30
Pieśń towarzyska	27	Ty dziewucho ma miła	11 c
Posłali po Jurę	59	Wandrowali Turcy	37
Przez wodę koniczki	47	W dzień Bożego Narodzenia . . .	43
Przy miasteczku, przy dworeczku	21	Wiem ja Franciszka jednego . . .	74
Przyśpiewka	23	W jarząbkowym lesie	57
Przyszliśmy tu	70	W malinowym gaju	64
Ranniejsze roroty	8	W polu lipka stoi	26
Rechtorska	49	W poniedziałek rano	27
Rozsęda	69, 72	W tej chałupie twardo spią . . .	29
Siadaj na wóz, kochanie moje . .	11 a	W szczerem polu grusza stoi . .	16
Siedlaczek miał trzy cery	9	Wysokie góry	12 h
Sikoreczka świergoli	25	Zabilimy kohóta	31
Stała się tako przyczyna	49	Zachodzi słoneczko między lasy .	22
Stoi na łączce olszyna	41	Zachodzi słoneczko w góry, lasy .	1
Swoboda	46	Zahuczały góry, zahuczały lasy .	3
Szeroka jest woda na Wiśle . . .	58	Za lasem jodłowym	52
Szumi dolina, szumi groń	33	Za naszą stodołą	32
Świeć miesiącku pomalutku . . .	24	Zaszeł mi miesiącek	12 e
Świecie, świecie, świecie marny . .	2	Zobaczyłem złotą rybkę	62
Świeci cię Warszawa	36	Żydzie, żydzie	43





Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

1914 S



001-001914-00=0